

Sygn. akt IV P 45/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Dariusz Rams
Protokolant:	st. sekr. sąd. Krystyna Olekszyk-Stobierska

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2015 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa P. B.

przeciwko T. J.

o zapłatę

I. Zasadza od pozwanego T. J. na rzecz powoda P. B. kwotę 584,25 zł (pięćset osiemdziesiąt cztery złote dwadzieścia pięć groszy) tytułem ryczałtu za noclegi wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:

- 350,55 zł od dnia 25 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty,

- 233,70 zł od dnia 10 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty,

II. W pozostałym zakresie powództwo oddala:

III. Koszty procesu między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt IV P 45/15

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 10 marca 2015 r.

Powód P. B. w pozwie (k.2-5) domagał się od pozwanego T. J. zasądzenia kwoty 1.596,21 tytułem diet oraz tytułem ryczałtów za noclegi w kabinie pojazdu. Na uzasadnienie żądania powód podał, że był zatrudniony u pozwanego jako kierowca. Pozwany pracodawca nie wypłacił diet i ryczałtu za noclegi zgodnie z obowiązującymi przepisami, należności te wypłacone zostały częściowo. Powód odbywał delegacje na trasach międzynarodowych w okresach: od 14.12.2012 r. do 21.12.2012 r. oraz od 1.01.2013 r. do 10.01.2013 r., za które otrzymał tylko część należnych mu diet i ryczałtów.

Pozwany w odpowiedzi na pozew (k.14-23) oraz w toku postępowania wnosił o oddalenie powództwa w całości. Przyznał, że powód był zatrudniony na stanowisku kierowcy. Podniósł, że wszelkie należności wynikające z umowy o pracę zostały powodowi wypłacone, w tym wynikające z podróży służbowych. Pozwany przedstawił szczegółowe

rozliczenie należności wynikających ze stosunku pracy łączącego go z powodem, wraz ze stosowną dokumentacją, potwierdzającą fakt wypłacenia powodowi należności za pracę. Pozwany podniósł, że powód otrzymał całą kwotę należnych mu diet oraz ryczałtów za noclegi, zostały one wypłacone zgodnie z obowiązującymi przepisami, dlatego roszczenie powoda w tym zakresie nie znajduje żadnego uzasadnienia. Ponadto podniósł z ostrożności procesowej, że żądanie powoda zapłaty ryczałtów za noclegi należy ocenić przez pryzmat art. 8 kp, wskazując na konkretne okoliczności, które miały za takim rozwiązaniem przemawiać.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany T. J. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie międzynarodowego i krajowego transportu towarów (bezsporne).

Powód P. B. zatrudniony był u pozwanego w okresie od 23 listopada 2011 r. do 30 lipca 2013 r. na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych w transporcie krajowym i międzynarodowym (bezsporne).

Miesięczne wynagrodzenie zasadnicze powoda ustalone było na poziomie minimalnym obowiązującym w danym roku kalendarzowym (bezsporne).

Powodowi przysługiwało prawo do zwrotu uzasadnionych wydatków związanych z podróżą służbową do wysokości określonej stosownymi przepisami lub limitami określonymi przez pracodawcę (bezsporne).

U pozwanego obowiązuje Regulamin Wynagradzania, który w § 12 określa należności przysługujące pracownikom z tytułu podróży służbowych, w szczególności mają oni prawo do diet oraz ryczałtów za nocleg. Zgodnie z aneksem do Regulaminu za każdą dobę podróży służbowej zagranicznej pracownikowi przysługiwała dieta w wysokości 29 euro oraz ryczałt za nocleg w wysokości 13 euro.

Z dniem 1 stycznia 2011 r. wysokość kosztów delegacji zagranicznej została zmieniona - dieta wynosiła 30,5 euro, natomiast ryczałt za nocleg 13,50 euro (bezsporne).

Powód w momencie zawierania umowy o pracę został poinformowany o warunkach zatrudnienia, w tym o tym, że informacje o wysokości diet i ryczałtów noclegowych ogłaszane będą na tablicy ogłoszeń w siedzibie firmy. Powód miał pełną możliwość zapoznania się z tymi informacjami.

Dowód: informacja dla pracownika – akta osobowe, zeznania pozwanego k.193

Powód został zapoznany z informacją o wysokości diet za dobę podróży zagranicznych oraz limitach za nocleg obowiązującymi od 1.01.2011 r., otrzymał stosowną pisemną informację, którą podpisał.

Dowód: akta osobowe, zeznania pozwanego k.193, częściowo zeznania powoda k.193

Powód na polecenie pracodawcy wykonywał kursy samochodem ciężarowym na różnych trasach międzynarodowych, rozwożąc towary do wskazanych punktów (bezsporne).

Pracownicy służb księgowych pozwanego pracodawcy sporządzali w oparciu o przedkładane przez kierowców dokumenty oraz zapisy na kartach cyfrowych, szczegółowe rozliczenia delegacji. Rozliczenia te zawierały okres delegacji, należne kwoty diet i ryczałtu za noclegi za okres delegacji krajowej i zagranicznej. W przypadku delegacji zagranicznej wskazywana była stawka liczona w euro oraz przelicznik na złote wg kursu NBP. Następnie wskazywana była łączna kwota, jaka powinna być zapłacona z tytułu delegacji, kwota ta wypłacana była przelewem. Kierowcy przedstawione rozliczenia akceptowali składając podpisy, mieli możliwość dokonywania weryfikacji tych wyliczeń.

Dowód: rozliczenia k.148-178

Powód przebywał w delegacji w okresie od 14.12.2012 r. do 23.12.2012 r., przewoził ładunek na trasie Polska – Niemcy – Hiszpania - Polska.

Delegacja obejmowała 7 noclegów, które powód spędził w kabinie samochodu, pracodawca nie zapewnił mu bezpłatnego noclegu.

Z tytułu delegacji powód otrzymał równowartość 224 euro tytułem diet zagranicznych oraz równowartość 94,50 euro tytułem ryczałtów za 7 noclegów.

Po zakończeniu delegacji zostało sporządzone szczegółowe rozliczenie diet i ryczałtów, które powód zaakceptował.

Dowód: rozliczenie k.161

Powód przebywał w delegacji w okresie od 1.01.2013 r. do 7.01.2013 r., przewoził ładunek na trasie Polska – Niemcy – Hiszpania - Polska.

Delegacja obejmowała 4 noclegi, które powód spędził w kabinie samochodu, pracodawca nie zapewnił mu bezpłatnego noclegu.

Z tytułu delegacji powód otrzymał równowartość 152,50 euro tytułem diet zagranicznych oraz równowartość 54 euro tytułem ryczałtów za 4 noclegi.

Po zakończeniu delegacji zostało sporządzone szczegółowe rozliczenie diet i ryczałtów, które powód zaakceptował.

Dowód: rozliczenie k.160

Powód w okresie zatrudnienia u pozwanego nigdy nie kwestionował przedkładanych mu rozliczeń, podobnie nie kwestionował otrzymywanych kwot z tytułu realizowanych przejazdów.

Dowód: zeznania pozwanego k.193, zeznania świadka M. G. k.193

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań stron, świadka oraz w oparciu o zebrane w sprawie dokumenty.

Należy wskazać, iż większość okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nie była sporna między stronami, wynikają one bowiem z zebranej w sprawie dokumentacji oraz ze zgodnych twierdzeń, strony różniły się jedynie co do skutków prawnych oraz wniosków, jakie z tych okoliczności można i należałoby wyciągnąć.

Odnośnie zeznań słuchanych w sprawie osób w zakresie dotyczącym istoty sporu, należy podnieść, iż ocena tych zeznań pod kątem przymiotu wiarygodności związana jest z efektem wywiązania się przez strony z obowiązków procesowych, w szczególności ciężaru wykazywania okoliczności, z których strony wywodziły korzystne dla siebie skutki prawne. Będzie o tym szerzej mowa poniżej, przy ocenie prawnej stanowisk stron.

Sąd uznał zeznania powoda za częściowo wiarygodne, tj. w zakresie, gdzie dotyczą one okoliczności niespornych między stronami, bądź wynikających z nie kwestionowanych dokumentów, nie ma więc w tym zakresie potrzeby ich szerszego omawiania. Nie ma bowiem sporu co do tego, iż powód był zatrudniony na stanowisku kierowcy, że wykonywał kursy zlecane przez pozwanego, że w czasie delegacji spał w kabinie samochodu oraz że z tytułu delegacji miał wypłacane należności. Kwestią sporną było to, czy należności te powinny być wypłacane w wyższej kwocie.

Odnośnie stwierdzeń powoda, iż nie miał wiedzy na temat wysokości wypłacanych mu ryczałtów za noclegi, Sąd uznał je za nieprzekonujące. Przeczą temu przedłożone przez pracodawcę szczegółowe rozliczenia diet oraz ryczałtów z tytułu delegacji zagranicznych, powód te rozliczenia otrzymywał do akceptacji, były one przez niego podpisywane. W rozliczeniach tych wskazane są pozycje i tytuły płatności, trudno więc zakładać, że powód nie wiedział jakie kwoty i z jakiego tytułu otrzymywał. W aktach osobowych znajdują się informacje o wysokości diet i ryczałtów, w tym

informacja o wysokości świadczeń obowiązujących od 1.01.2011 r., które to informacje powód podpisał. Z ustaleń wynika, co wskazywał pozwany, że te informacje były dostępne na tablicy ogłoszeń, każdy zainteresowany mógł się z nimi zapoznać. W sprawie istotna jest sama możliwość zapoznania się z informacją, a nie to, czy pracownik chciał z niej skorzystać i czy faktycznie zapoznał się z nią. Ponadto powód sam dołączył do pozwu informację o wysokości wypłacanych diet i ryczałtów (w wersji obowiązującej do końca 2010 r.), nie ma więc żadnych podstaw do przyjmowania, by w ogóle miał nie wiedzieć, że ryczałty są płacone co najmniej w wysokości 13 euro. Twierdzenia powoda wynikają z przyjętego przez niego założenia, że wypłacane przez pracodawcę diety i ryczałty były za niskie, gdyż miały nie być zgodne z obowiązującym w tym zakresie Rozporządzeniem. Kwestia ta związana jest z oceną prawną, która zostanie przedstawiona poniżej.

Zeznania pozwanego T. J. Sąd ocenił jako wiarygodne, w większości dotyczą one okoliczności niespornych między stronami. Pozwany wskazał, że powód miał wiedzę na temat należnych mu świadczeń z tytułu delegacji i nigdy wypłacanych mu kwot nie kwestionował.

Jako wiarygodne ocenił Sąd zeznania świadka M. G. (2), pracownika księgowości w pozwanej firmie, nie znajdując podstaw do podważania ich prawdziwości. Przedstawiła ona okoliczności związane z rozliczaniem kierowców z delegacji pod kątem należnych diet i ryczałtów, opisana procedura znajduje potwierdzenie w dokumentacji zebranej w sprawie.

Dokumenty zebrane w sprawie nie budzą wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistym stanem, nie były kwestionowane przez strony tak pod kątem ich autentyczności, jak i treści, i dlatego Sąd w całości się na nich oparł dokonując ustaleń w sprawie. Dokumenty te pozwoliły na bardziej dogłębną weryfikację twierdzeń stron odnośnie istotnych dla sprawy okoliczności, strony różniły się natomiast w ocenach i skutkach prawnych, jakie z tych dokumentów wynikają.

Okoliczności określone powyżej jako bezsporne Sąd ustalił na podstawie twierdzeń stron niniejszego postępowania, które zostały wprost przyznane (art. 229 kpc) oraz które nie spotkały się z zaprzeczeniami strony przeciwnej i dlatego też mając na uwadze wyniki całego postępowania Sąd uznał je za przyznane (art. 230 kpc).

Odnośnie zastrzeżeń pełnomocnika powoda należy wskazać, że przedmiotem sporu było roszczenie zgłoszone przez powoda – sprecyzowane pod względem kwoty i podstawy faktycznej, a nie to, co powód ewentualnie chciałby się domagać od pozwanego pracodawcy. Z tego też powodu nie było żadnych podstaw do przeprowadzania dowodu z opinii biegłego, czy też wymagania od pozwanego takich czy innych dokumentów na okoliczności, które nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia o zasadności zgłoszonego roszczenia. Powód ma obowiązek podać w pozwie kwotę, jakiej domaga się od pozwanego (art. 187 kpc), ani Sąd, ani biegły w tym zakresie nie mogą go zastąpić. Powód musi podać kwotę jakiej się domaga, a po ewentualnej opinii biegłego może ją korygować w dół lub w górę. Inną kwestią jest to, że pozwany w odpowiedzi na pozew przedstawił swoje stanowisko odnośnie żądania powoda i wskazał, z jakich powodów nie jest w stanie przedłożyć żądanej dokumentacji. Sąd porusza te kwestie ubocznie, z uwagi na stanowisko powoda, dla istoty sporu nie miały one bowiem znaczenia.

### ***Sąd zważył co następuje:***

Roszczenie powoda dotyczyło zapłaty należności z tytułu diet oraz ryczałtów za noclegi w kabinie pojazdu w czasie wykonywania przewozów międzynarodowych w ramach dwóch delegacji.

Nie ma sporu co do tego, iż powodowi jako kierowcy realizującemu kursy w delegacji przysługuje zwrot kosztów tej delegacji. Zgodnie bowiem z art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w przepisach art. 77<sup>5</sup> § 3-5 kp.

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażona w art. 77<sup>5</sup> § 1 kp pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują

należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Szczegółowe kwestie uregulowane są w stosownych aktach wykonawczych.

Stosownie do treści art. 77<sup>5</sup> § 3 kp warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy są określane w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2. Stosownie zaś do art. 77<sup>5</sup> § 5 kp jeśli umowa o pracę nie zawiera postanowień odnoszących się do wysokości diet z tytułu podróży, noclegów, jak i innych wydatków, to wówczas mają zastosowanie postanowienia stosownych rozporządzeń określających zasady przyznawania diet.

W sprawie jest niesporne, że Regulamin Wynagradzania wraz z załącznikami określał zasady wypłaty diet i ryczałtów z tytułu delegacji. Powód z treścią tego aktu został zapoznany. Zostały wprowadzone dwie stawki: 30,50 euro za dzień pobytu w delegacji zagranicznej bez względu na kraj pobytu oraz stawkę 13,50 tytułem ryczałtu za nocleg bez względu na kraj pobytu.

Stawka diety nie jest niższa niż stawki przewidziane dla osób w delegacji na terenie kraju, mogła więc pozwana je wprowadzić i stosować w stosunku do kierowców. Stawki delegacji krajowej wynikają z przepisów Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (te przepisy mają zastosowanie do powoda, nowe Rozporządzenie z 29.01.2013 r. weszło w życie z dniem 1.03.2013 r.).

Kwestia sporna dotyczyła tego, czy pozwany pracodawca mógł ustalać stawki diet w oparciu o przyjęte w Regulaminie Wynagradzania stawki diet, czy też miał obowiązek ustalania ich w oparciu o przepisy Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju.

Odpowiedź na to pytanie, poza jednoznaczną treścią art. 77<sup>5</sup> § 4 kp, znajduje się w uzasadnieniu wyroku SN z 14.05.2012 r. (II PK 230/11). Zasadnym jest przytoczenie w całości stosownego fragmentu uzasadnienia: „Jeżeli pracodawca nie należy do kategorii podmiotów publicznej (państwowej lub samorządowej) sfery budżetowej, warunki wypłacania jego pracownikom należności z tytułu podróży służbowej zasadniczo powinny być określone w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, z tym że określenie ich w umowie o pracę może nastąpić tylko wtedy, gdy pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania (art. 77<sup>5</sup> § 3 kp). Odmienna regulacja dotycząca pracodawców niebędących państwowymi lub samorządowymi jednostkami sfery budżetowej oznacza, że mogą oni uregulować należności pracowników na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zarówno w sposób korzystniejszy, jak i mniej korzystny dla pracowników od tego, jaki wynika z odpowiedniego rozporządzenia ministra właściwego do spraw pracy. Od zasady, że pracodawca spoza kręgu podmiotów publicznej sfery budżetowej może przy kształtowaniu (w regulaminie wynagradzania) lub współkształtowaniu (w układzie zbiorowym pracy, w umowie o pracę) należności z tytułu podróży służbowych nie kierować się regulacjami rozporządzenia ministra właściwego do spraw pracy i w związku z tym może wprowadzać rozwiązania zarówno korzystniejsze, jak i mniej korzystne dla pracowników, przewidziany jest jeden wyjątek. Mianowicie, postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika publicznej sfery budżetowej w stosownym rozporządzeniu ministra właściwego do spraw pracy (art. 77<sup>5</sup> § 4 kp). Oznacza to, że należności z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (w szczególności diety) przyjęte u prywatnego pracodawcy

nie mogą być niższe niż ustalone w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw pracy. Podobnie rzecz się ma z należnościami za podróże służbowe poza granicami kraju”.

Z powyższego jasno wynika, że pracodawca spoza sfery budżetowej ma kompetencje do określenia wysokości diet z tytułu podróży służbowej kierowców poza granicami kraju, swoboda ta jest ograniczona jedynie do limitu wysokości diet krajowych.

Wysokość diet obowiązujących u pozwanego jest jednoznaczna, pracownicy wiedzieli, jakie kwoty się im należą z tego tytułu i kwoty te były ustalone na poziomie wyższym, niż stawki diet w delegacjach krajowych (30,50 euro w miejsce kwoty 23 zł – obowiązującej do końca lutego 2013 r.). Powód otrzymywał diety obowiązujące u pozwanego, ich wysokość była ustalona na właściwym poziomie, nie ma więc roszczenia o wypłatę tych diet w wyższej wysokości, w szczególności w kwotach wynikających z limitów określonych w w/w Rozporządzeniu z dnia 19.12.2002 r. Kwoty diet w stawkach wynikających z tego Rozporządzenia mają zastosowanie wówczas, gdy nie zostały u pracodawcy wprowadzone inne stawki, stosownie do treści w/w przepisu art. 77<sup>5</sup> § 3 kp. W tej części roszczenie powoda jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Inną kwestią jest natomiast ocena roszczenia powoda w części dotyczącej ryczałtów za noclegi w kabinie samochodu, którym odbywał on podróże służbowe.

W tym zakresie należy odwołać się uchwały 7 sędziów SN z 12.06.2014 r. (II PZP 1/14), która przesądziła wątpliwości dotyczące kwestii ryczałtów za noclegi. Z uchwały tej wynikają następujące wnioski: 1) kierowcom odbywającym kursy na trasach międzynarodowych przysługuje uprawnienie do domagania się ryczałtu za noclegi, jeśli pracodawca nie zapewnił bezpłatnego noclegu; 2) wysokość ryczałtu należnego za nocleg nie może być niższa niż właściwe stawki wynikające z w/w Rozporządzenia z dnia 19.12.2002 r.; 3) nocleg w kabinie samochodu nie stanowi zapewnienia kierowcy bezpłatnego noclegu.

Najmniej problematyczna jest kwestia dotyczą obowiązkowi wypłaty ryczałtu w przypadku odbywania podróży służbowej. Nie ma generalnie sporu zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie, że kierowcy transportu międzynarodowego przysługuje prawo do ryczałtu za nocleg, jeśli pracodawca nie zapewnił bezpłatnego noclegu.

Również nie może obecnie budzić wątpliwość co do tego, że wysokość ryczałtu za nocleg nie może być ustalona, tak jak w przypadku diet, na poziomie co najmniej takim, jak w przypadku delegacji krajowych. Ryczałt należy się w wysokości wynoszącej 25% limitu określonego w Rozporządzeniu z 19.12.2002 r. dotyczącego delegacji zagranicznych.

W ocenie Sądu nie ma również podstaw do podważania tezy, że zapewnienie noclegu w kabinie pojazdu ciężarowego nie stanowi zapewnienia bezpłatnego noclegu, bez względu na to, jak dobrze i komfortowo wyposażona jest kabina.

Stanowisko orzecznictwa jest obecnie w tym zakresie jednolite, zarówno jeśli chodzi o SN, jak i sądy powszechne. Podkreśla się, że kabina ciągnika samochodowego nie może być traktowana jako miejsce przeznaczone na nocleg i sen w celu regeneracji sił niezbędnych do wykonywania normlanych czynności w ciągu dnia. Kabina nie spełnia minimalnych wymagań sanitarno – higienicznych. Jak wskazał powód można się przyzwyczaić do spania w kabinie, ale trudno uznać za rzecz normalną korzystanie z toalety czy też prysznic w warunkach mrozu, zimna, deszczu, itp. A w przypadku kierowców takie sytuacje stanowiły codzienność. Prowadzenie sporu w tym zakresie i próba przekonywania, że nocleg w kabinie może być traktowany jako zapewnienie bezpłatnego noclegu, bez wyraźnej ku temu podstawy prawnej, wydają się jałowe i pozbawione uzasadnienia. Można odesłać do wyroku SN z 4.09.2014 r. (I PK 7/14), jak również do innych wyroków SN: z 16.10.2014 r., II PK 133/13; z 18.11.2014 r., II PK 36/14.

W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu powód mógł domagać się różnicy między należną kwotą ryczałtów, a tą, która z tego tytułu została mu wypłacona.

Jeśli chodzi o pierwszą delegację, to powód podnosił, iż przysługują mu ryczałty za 6 noclegów (k.4). Z zaakceptowanego przez powoda rozliczenia tej delegacji (k.161) wynika, że ilość noclegów wynosiła 7. Powód więc

domagał się należności w mniejszym zakresie, niż przysługujące mu uprawnienie. W każdym razie za 6 noclegów otrzymał równowartość 81 euro (6 x 13,50 euro). Zgodnie zaś z obowiązującymi przepisami ryczałt za 6 noclegów w tej delegacji powinien wynieść 167,50 euro. Powodowi przysługuje więc prawo do domagania się różnicy w wysokości 86,25 euro, co przy stawce 4,0643 zł daje kwotę 350,55 zł. Taką też kwotę zasądził od pozwanego na rzecz powoda z odsetkami ustawowymi od dnia 25 grudnia 2012 r., tj. od dnia następnego po zaakceptowaniu szczegółowego rozliczenia.

Jeśli chodzi o drugą delegację, to powód podnosił, iż przysługują mu ryczałty za 7 noclegów (k.4). Z zaakceptowanego przez powoda rozliczenia tej delegacji (k.160) wynika, że ilość noclegów wynosiła 4. Powód więc domagał się należności w mniejszym zakresie, niż przysługujące mu uprawnienie. Nie ma podstaw do kwestionowania w/w rozliczenia, skoro powód się z nim zgadzał, zresztą obecnie w procesie również tego rozliczenia nie podważał. W każdym razie za 4 noclegi otrzymał równowartość 54 euro (4 x 13,50 euro). Zgodnie zaś z obowiązującymi przepisami ryczałt za 4 noclegi w tej delegacji powinien wynieść 111,50 euro. Powodowi przysługuje więc prawo do domagania się różnicy w wysokości 57,50 euro, co przy stawce 4,0643 zł daje kwotę 233,70 zł. Taką też kwotę zasądził od pozwanego na rzecz powoda z odsetkami ustawowymi od dnia 10 stycznia 2013 r., zgodnie z niekwestionowanym w tym zakresie żądaniem powoda.

Dalej idące roszczenie powoda co do ryczałtów za noclegi jako niezasadne podlegało oddaleniu.

W ocenie Sądu nie ma podstaw do stosowania konstrukcji nadużycia prawa w odniesieniu do żądania powoda zasądzenia w/w ryczałtów. To, że powód wcześniej tych ryczałtów się nie domagał, nie kwestionował wypłacanych mu świadczeń z tytułu podróży służbowych, a zaczął się ich domagać dopiero po uchwale SN, nie może być uznane za czynienie ze swojego uprawnienia użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, bądź z jego społeczno – gospodarczym przeznaczeniem. Powód jako wierzyciel mógł w dowolnej chwili zdecydować się na wystąpieniem z roszczeniem, zwlekając z tym musiał jedynie liczyć się z zarzutem przedawnienia, który może podnieść pracodawca. Skoro powodowi przysługuje prawo domagania się ryczałtów za noclegi, to trudno stawiać mu zarzut, że z tego uprawnienia korzysta. Powód nie musiał również ponosić żadnych wydatków związanych z noclegami, by domagać się ryczałtu, istota ryczałtu polega właśnie na tym, że jest on oderwany od faktycznie poniesionych kosztów. Podkreślał to SN w w/w wyrokach. Rację ma pozwany, że mógł w Regulaminie Wynagradzania inaczej skonstruować proporcje i w większym zakresie kwotę 44 euro przeznaczyć na ryczałt, a w mniejszym (równowartość diety krajowej) na diety zagraniczne, z punktu widzenia rachunkowego i prawnego wszystko byłoby w porządku, a powód otrzymywałby sumarycznie tą samą kwotę, ale równocześnie pracodawca w większym zakresie mógłby się zwolnić z obowiązku zapłaty ryczałtów. Nie jest rzeczą Sądu ocenianie hipotez, ale faktów. Pozwany pracodawca mógł takie proporcje zastosować, ale tego nie zrobił, równocześnie zaś przez pryzmat art. 18 kp pracodawca zawsze może korzystniej ukształtować warunku płacy niż wynika to z obowiązujących powszechnie przepisów. Jeśli z takiego uprawnienia pracodawca skorzystał, to trudno obecnie przyjmować, że powód ma z tego tytułu ponosić ujemne konsekwencje. Nie można również zapominać, że powód przebywając w czasie postoju i w nocy w pojeździe pełnił również funkcję swoistego „strażnika” mienia pracodawcy w postaci pojazdu i ładunku, pracodawca nie musiał ponosić dodatkowych kosztów związanych z zabezpieczeniem pojazdu i ładunku, np. kosztów parkingów strzeżonych. Tym bardziej, że w realiach wykonywania przewozów ładunków nie w każdym miejscu przy autostradzie, gdzie kierowca musi się zatrzymać są parkingi strzeżone, motele, itp. Gdyby kierowcy mieli spać w motelach, to przecież wielokrotnie należałoby zjeżdżać z trasy i to na dość znaczne odległości, nie wszędzie bowiem znajdują się tam duże parkingi. Korzyść z noclegów kierowcy w kabinie pojazdu odnosił niewątpliwie pracodawca i nie może być podwójnie premiowany, raz - brakiem obowiązku zapłaty minimalnych kwot ryczałtów za brak noclegu w hotelu, dwa - oszczędzeniem wydatków na rzeczywiste koszty spędzania noclegów w hotelu i parkingi, a poza tym nie ponoszeniem wydatków na parkingi i dozór pojazdu. Również kwestie związane z problemami w ujmowaniu wydatków na ryczałty jako kosztów, są bez znaczenia dla pracownika, tym bardziej, że przecież ryczałty pozwany wypłacał, kwestia zaliczenia wydatków do kosztów jest uprawnieniem płatnika, a nie jego obowiązkiem. W każdym razie Sąd nie znajduje żadnych podstaw do przyjmowanie, by roszczenie powoda należało korygować przez pryzmat art. 8 kp. Po stronie powoda nie wystąpiły żadne okoliczności, które nakazywałyby uznanie jego żądania za nadużycie prawa.

Mając na uwadze końcowy wynik sprawy i częściowe uwzględnienie roszczeń powoda, Sąd na zasadzie art. 100 kpc zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.